

Nadmorskie paragony grozy to fikcja?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: piątek, 22, lipiec 2022 12:43

Katarzyna Sekuła

Odsłony: 1393

Tradycją polskiej prasy w okresie wakacyjnym stały się publikacje paragonów grozy. Dane Google Trend wskazują, że od trzech lat systematycznie pojawiają się publikacje dotyczące drożyzny nad polskim morzem. Przed pandemią COVID-19 wątek był praktycznie nieobecny, co obrazuje poniższy wykres. Temat ma stosunkowo kruche podstawy – analiza cen sugeruje, że wydatki w nadmorskich lokalach są zbliżone do tych w miejscowościach na Mazurach.

PIE poddał analizie ceny w pizzeriach publikowane na portalu Pyszne.pl w 7 miejscowościach turystycznych. Pierwsze cztery były położone nad morzem: we Władysławowie, Jastarni, Rewalu oraz Łebie. Kolejne trzy na Mazurach (w Giżycku, Mikołajkach oraz Mrągowie). Zbudowano model hedoniczny, który pozwala porównywać poziomy cen poszczególnych produktów.

Przedstawione wyniki modelu wskazują, że przy bezpośrednim porównaniu Mazury/Morze Bałtyckie średnie ceny są podobne. Niemniej jednak oferty są bardzo zróżnicowane między miejscowościami. Wśród analizowanych restauracji najdroższe cenniki można zobaczyć w Rewalu i Jastarni, jednak ceny są tam zbliżone do mazurskich Mikołajek. Dla porównania, na Mazurach stosunkowo tanio jest w Giżycku i Mrągowie, ale jeszcze tańsza jest oferta we Władysławowie.

Źródło: PIE